

Chińscy blogerzy wygrają z reżimem?

30 lipca 2012

Chiński reżim nie będzie miał już tak łatwo. Liczba chińskich internautów przekroczyła w lipcu 538 mln, z czego ponad połowa używa serwisów blogerskich. Chociaż zamieszczane treści podlegają cenzurze, mają oni coraz większy wpływ na rzeczywistość w kraju, zwłaszcza na szczeblu lokalnym.

Szczególnie popularne są w Chinach serwisy mikroblogerskie przypominające znanego na całym świecie Twittera, nazywane po chińsku „weibo”. Sina Weibo, największy tego typu serwis w kraju, liczy ponad 324 mln użytkowników, którzy zamieszczają codziennie ponad 120 mln postów.

Wzrost liczby internautów i użytkowników sieci weibo przekłada się na zwiększenie dostępności informacji i zakresu wolności wypowiedzi. „Sieci społecznościowe sprzyjają dziennikarzom obywatelskim. Zwykli ludzie mogą publikować wiadomości, dyskutować o sprawach publicznych, monitorować działania rządu i mediów oraz poddawać je krytyce. Serwisy takie jak weibo stają się ważną sferą debaty publicznej w Chinach” – powiedziała ekspert od mediów i komunikowania z Uniwersytetu Sun Yat-sena w Kantonie dr Zhong Zhijin.

Dziennikarstwo obywatelskie uprawiane przez blogerów przeciwstawia się kontrolowanym przez władze gazetom, stacjom telewizyjnym i radiowym. „Chińskie mass media są ustami, przez które przemawia rząd. Blogerzy zawsze opisują wydarzenia w zupełnie inny sposób, niż robią to państwowe media. Na stronach internetowych często pojawiają się informacje, które nigdy nie mogłyby ukazać się w mediach masowych” – wyjaśniła dr Zhong, dodając jednak, że część z tych informacji jest niedokładna, a niektóre to tylko niesprawdzone pogłoski.

Zasięg i szybkość rozprzestrzeniania się informacji na

mikroblogach stały się wyzwaniem dla rządowych cenzorów, którzy dysponują zaawansowanymi algorytmami wyszukiwania i blokowania postów zawierających niepożądane słowa kluczowe. W ten sposób wpisy dotyczące kontrowersyjnych tematów są automatycznie kasowane. W szczególności dotyczy to nawiązywania do protestów oraz wypowiedzi związanych z aktualnymi, delikatnymi dla władz kwestiami.

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezależna.pl](https://www.niezalezna.pl)